

Beskid Mały do zniszczenia. RDOŚ uzgodnił projekt Studium gm. Andrychów

6 lutego br. Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska Rafał Rostecki, były wicewojewoda Małopolski, uzgodnił projekt zmiany Studium gminy Andrychów. Projekt dopuszcza realizację inwestycji narciarskich na ponad 300 ha Parku Krajobrazowego Beskidu Małego.

6 lutego br. Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska Rafał Rostecki, były wicewojewoda Małopolski, uzgodnił projekt zmiany Studium gminy Andrychów. Projekt dopuszcza realizację inwestycji narciarskich na ponad 300 ha Parku Krajobrazowego Beskidu Małego, w bezpośrednim sąsiedztwie rezerwatu przyrody Madohora i obszaru Natura 2000 Beskid Mały, na siedliskach chronionych gatunków roślin i zwierząt.

Fakt uzgodnienia przez RDOŚ projektu Studium jest skandalem:

- RDOŚ zaprzeczył swojemu [stanowisku z 10 stycznia br., w którym odmówił uzgodnienia Studium](#),
- uzgodnione Studium nie eliminuje możliwość wystąpienia negatywnych oddziaływań planowanych przedsięwzięć związanych z budową ośrodka narciarskiego na środowisko i jego elementy objęte ochroną, w tym na obszar Natura 2000 Beskid Mały,
- narusza „Koncepcję polityki przestrzennej zagospodarowania kraju”, w której nie dopuszcza się utraty istotnych i cennych elementów środowiska przyrodniczego,
- jego zapisy stoją w sprzeczności z zasadami obowiązującymi na terenie parku krajobrazowego Beskidu Małego i zagrażają przyrodzie rezerwatu Madohora.

W pierwszej wersji Studium, którego uzgodnienia w styczniu br. odmówił RDOŚ zaplanowano zainwestowanie narciarskie na 370 ha terenów leśnych. W uzgodnionej wersji organ zgodził się na zmianę funkcji na narciarską na ok. 300 ha terenów leśnych, nie przeprowadzając rzetelnej analizy i nie eliminując negatywnego wpływu na przyrodę Beskidu Małego.

Uzgodnienie RDOŚ daje zielone światło do ogromnej ingerencji w 300 ha parku krajobrazowego i ich przekształcenia w obszary inwestycyjne. Nagła zmiana decyzji przez RDOŚ jest niezrozumiała, a brak jakiegokolwiek merytorycznego uzasadnienia tej decyzji jest skandalem. Rafał Rostecki, pełniąc funkcję dyrektora małopolskiej RDOŚ, ponosi pełną odpowiedzialność za dopuszczenie do zniszczenia tego miejsca

mówi Radosław Ślusarczyk, prezes Stowarzyszenia Pracownia na rzecz Wszystkich Istot

Na uwagę zasługuje tempo w jakim uzgodniono Studium. Od momentu ponownego przekazania dokumentacji przez gminę Andrychów do wydania decyzji przez RDOŚ minęło zaledwie 5 dni roboczych. Tak krótki czas analizy dokumentów planistycznych wpłynął na rażąco niską wartość merytoryczną uzgodnienia, dla którego najpoważniejszym zarzutem jest brak wykluczenia znaczącego negatywnego wpływu na przyrodę Beskidu Małego.

Symptomatyczny jest fakt, że postępowanie w sprawie naprawy zniszczeń przyrodniczych dokonanych przez [nielegalną rozbudowę ośrodka w 2009 r.](#) przez właściciela na Czarnym Groniu prowadzone jest bezskutecznie przez RDOŚ do dziś, natomiast pozytywną decyzję pod kolejne plany tego inwestora dotyczące zagospodarowania narciarskiego Beskidu Małego wydaje się w 5 dni.

Przypomnijmy, że pomysłodawcą planów rozwoju nartobiznesu w Beskidzie Małym jest właściciel ośrodka narciarskiego na Czarnym Groniu w Rzykach (gm. Andrychów). Projekt zaprezentowano w październiku 2012 r. na spotkaniu pn. [„Uwarunkowania przyrodnicze a możliwości realizacji inwestycji narciarsko-turystycznych w Beskidzie Małym w okolicy Leskowca”](#).

To nie koniec naruszeń standardów, do jakich dopuszczono się w małopolskiej RDOŚ.

Organ nie udostępnił materiałów dotyczących uzgodnienia Studium, czym złamał prawo. Ponadto wprowadził Stowarzyszenie w błąd, wydając decyzję przed upływem terminu wyznaczonego Stowarzyszeniu na wniesienie materiałów dowodowych do tej procedury. RDOŚ złamał zapisy §3 regulaminu organizacyjnego tej instytucji, które zobowiązują do współpracy z organizacjami ekologicznymi.

Przykład uzgodnienia Studium gm. Andrychów pod inwestycje narciarskie pokazuje, że regulaminy małopolskiej RDOŚ pozostają pustymi zapisami na papierze. Postawa dyrektora Rosteckiego to zaprzeczenie standardów i wartości społeczeństwa obywatelskiego – transparentności władzy i możliwości współdecydowania o przyrodzie, która jest dobrem społecznym

dodaje Ślusarczyk

Co istotne mieszkańcy regionu zagrożonego inwestycjami i miłośnicy tego miejsca zainicjowali [społeczną kampanię Chrońmy Beskid Mały](#). Na profilu kampanii można podpisać [petycję opowiadającą się za ochroną tego cennego przyrodniczo miejsca](#).

Uzgodnienie otwiera drogę do degradacji Beskidu Małego w imię iluzorycznych wizji i zysków jednego inwestora. Na to nie ma i nie będzie społecznej zgody. Zachęcamy do wsparcia kampanii dla ochrony Beskidu Małego

podsumowuje Ślusarczyk

Stowarzyszenie Pracownia na rzecz Wszystkich Istot

Osoba kontaktowa: Radosław Ślusarczyk, Prezes Zarządu PnrWI

tel. 660 538 329; e-mail: suchy@pracownia.org.pl

ul. Jasna 17, 43-360 Bystra

tel.: (+48) 33 817 14 68